Czytania: Iz 22, 19-23; Ps 138 (137), 1b-2a. 2b-3. 6 i 8bc; Rz 11, 33-36; Aklamacja Mt 16, 18; Mt 16, 13-20

Dzisiejszy psalm jest zachętą do ufnej modlitwy a szczególnie do dziękowania Bogu za Jego dary i łaski. Odwołanie się do łaskawości Boga w refrenie jest wyrazem przekonania, że cokolwiek by się nie stało, psalmista wierzy, że Pan Bóg jest wierny, łaskawy, życzliwy człowiekowi, i że cokolwiek by się nie wydarzało w życiu, trzeba zawsze ufać Bogu, bo Pan Bóg jest łaskawy i wierny. To człowiek przeważnie nie dotrzymuje wierności, a grzesząc, odchodząc od ścieżek Bożych, wyrządza szkodę sam sobie. Utrata zaufania do Boga jest zazwyczaj też początkiem odejścia od Niego.

Pierwsze dwa wersy: *Będę Cię sławił, Panie, z całego serca, bo usłyszałeś słowa ust moich* mówią nam, że modlitwa ma płynąć z serca w wnętrza człowieka, ma dotykać naszych uczuć, pragnień, tego co przeżywamy, o co się martwimy. Czasem treść swojego życia człowiek może uczynić treścią modlitwy. Bo modlitwa to nie tylko słowa. Słowa to tylko pewien sposób wyrażenia tej modlitwy, która jest w sercu. Człowiek jednak uczy się modlić przez poznawanie słów określonych modlitw, tak jest na początku, ale później może odejść od tych modlitw recytowanych a zacząć modlić się własnymi słowami albo zupełnie odejść od słów i modlić się także milczeniem, patrzeniem, oddechem, postawą, kontemplacją. Modlitwa ma być przede wszystkim dziękczynieniem i ma wyrażać naszą wdzięczność Bogu za wszystko.

Następne dwa wersy mówią, gdzie można się modlić, *będę śpiewał Ci psalm wobec aniołów. Pokłon Ci oddam w Twoim świętym przybytku*. Pierwsze miejsce modlitwy „wobec aniołów" to miejsce odosobnienia, gdzie nikt nie patrzy, gdzie nikt nie widzi, z dala od tłumu gwaru, z dala od zgiełku życia, bieganiny dnia codziennego, to miejsce dyskretne i ustronne, gdzie świadkami i towarzyszami modlitwy są aniołowie, a na pewno przynajmniej anioł stróż. Drugie miejsce to świątynia, gdzie cześć jest oddawana Bogu w sposób bardziej oficjalny i według określonego porządku, z poszanowaniem powagi i niezwykłości miejsca. Świątynia to miejsce, gdzie człowiek staje z pokorą, w uniżeniu, przed Bogiem, aby oddać pokłon i powiedzieć: „Panie Boże cały świat jest w twoim ręku a ja jestem taki mały, w Twojej mocy jest wszystko w moje prawie nic".

Kolejne wersy mówią nam, że Bożą odpowiedzią na wołanie psalmisty jest wewnętrzne wzmocnienie człowieka: *Wysłuchałeś mnie, kiedy Cię wzywałem, pomnożyłeś moc mojej duszy*. Rozpacz i zniechęcenia osłabiają człowieka, ufność pokładana w Bogu zawsze go wzmacnia. Wybawienie lub wzmocnienie i siłę do przeżywania trudności człowiek najpewniej znajdzie w Bogu, na modlitwie. *Gdy chodzę wśród utrapienia ty zapewniasz mi życie. (...) wyciągasz swą ręką, twoja prawica mnie wybawia*. Ten wers również jest w tym psalmie tylko został pominięty w lekcjonarzu.

Pan Bóg działa w życiu człowieka często w sposób dla niezrozumiały, my potrzebujemy, natomiast więcej czasu, aby w tym co przeżywamy w danej chwili, dostrzec sens. Dlatego, kiedy tego sensu, szczególnie na początku, jakichś trudności nie widać, trzeba przede wszystkim wzbudzać zaufanie do Boga, że On jest większy niż to wszystko co się dzieje. „Niezbadane są Jego wyroki i nie do wyśledzenia Jego drogi, ale z Niego przez Niego i dla Niego jest wszystko. Jemu chwała na wieki", jak pisze św. Paweł, i należy pamiętać, że On nie porzuci dzieła rąk swoich, bo Jego łaska trwa na wieki. Słowa Św. Pawła jakimi oddaje chwałę Panu Bogu trafiły do liturgii, kiedy na koniec modlitwy eucharystycznej jest tzw. doksologia końcowa (*doksa* do po grecku chwała), kiedy kapłan mówi: przez Chrystusa z Chrystusem i w Chrystusie tobie Boże Ojcze wszechmogący wszelka cześć i chwała...

Pierwsze czytanie i Ewangelię łączy temat nadania Przez Boga określonemu człowiekowi nadzwyczajnej władzy sprawowanej, i zdolności do podejmowania niepodważalnych decyzji, podejmowanych w Bożym imieniu przez symboliczne nadanie klucza czy kluczy. I takim przywilejem cieszą się św. Piotr i jego następcy.

Prośmy wiarę i zaufanie do Bożej mądrości i Bożej opatrzności.

o. Wiesław Jonczyk SJ